

Zygmunt Gostkowski

Waszyngtoński Instytut Opinii Publicznej w Seattle

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 14/1, 160-165

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

technik i metod używanych obecnie na całym świecie, jak metoda panelu, wywiadu zogni-skowanego i innych, powstało w trakcie badań prowadzonych w Biurze.

Wskaźnikiem intensywności prac jego pracowników, prowadzonych w Biurze, może być liczba opublikowanych i nieopublikowanych opracowań. W końcu 1958 r. było ich ponad 600, w tym 41 pozycji książkowych i 18 mniejszych monografii. Do książek należą przy tym pozycje o takim znaczeniu, jak B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research* (Glencoe 1952); E. Katz i P. F. Lazarsfeld, *Personal Influence* (Glencoe 1955); P. F. Lazarsfeld (wyd.), *Mathematical Thinking in Social Sciences* (Glencoe 1954); P. F. Lazarsfeld i M. Rosenberg (wyd.), *The Language of Social Research* (Glencoe 1955); R. K. Merton, *Social Theory and Social Structure* (Glencoe 1949, wyd. 2 1957) i wiele innych.

Jan Lutyński

WASZYNGTONSKI INSTYTUT OPINII PUBLICZNEJ W SEATTLE *

Rozwój placówek prowadzących badania opinii publicznej i rynku (upodobań konsumentów itp.) od samego początku pozostaje w USA pod dominującym wpływem praktycznego zapotrzebowania ze strony różnych firm, organizacji i instytucji prywatnych i państwowych, prasy, radia, agencji reklamowych itp. Zapotrzebowanie to wycisnęło silne piętno na charakterze większości tych badań przyczyniając się niejednokrotnie do ich spłylenia pod względem ogólnoteoretycznym, czy nawet metodologicznym. Trzy najstarsze i największe placówki badania opinii: Instytut Gallupa, Fortune Magazin i Crossley Poll — założone w latach trzydziestych, działają jako prywatne firmy, oparte o zasadę konkurencji i pełnej rentowności.

Od lat czterdziestych badania opinii stały się wszakże dyscypliną uniwersytecką. Dziedzina ta przyciągnęła wielu psychologów społecznych, statystyków i socjologów; wnieśli oni do niej dążność do naukowej precyzji metod i rezultatów badawczych, szerszą perspektywę teoretyczną i krytycyzm naukowy. Szereg badań o orientacji czysto komercyjnej i dziennikarskiej poddano ostrej krytyce. Przykładem są tu m. in. prace H. Blumera i D. Katza¹. Błędna zaś prognoza wyników wyborów prezydenckich w 1948 roku, dokonana przez wspomniane wyżej trzy główne firmy pollingowe, dała okazję do zaatakowania przesadnych uroszczeń „pollsterów” i powierzchowności metodologicznej ich badań².

Jednakże — rzecz godna podkreślenia — ostra nieraz krytyka ze strony kręgów uniwersyteckich, kierowana pod adresem komercyjnych badań opinii, nie wywołała konfliktów czy separacji między „pollsterami” a specjalistami uniwersyteckimi. W obydwu kręgach przeważało przekonanie, że dwa kierunki badań opinii — utylitarno-komercyjny i teoretyczno-uniwersytecki — wzajemnie się uzupełniają i są sobie instytucjonalnie nawzajem pomocne. „Pollsterzy” doceniali znaczenie krytyki, domagającej się teoretycz-

* Niniejsze sprawozdanie opiera się na doświadczeniach, jakie autor wyniósł z dziewięciomiesięcznych studiów w USA, gdzie współpracował z Instytutem Opinii Publicznej w Seattle w roku akademickim 1958/59.

¹ Por. H. Blumer, *Public Opinion and Public Opinion Polling*, oraz D. Katz, *Three Criteria: Knowledge, Conviction, Significance* w zbiorze: *Reader in Public Opinion and Communication* (1953).

² Por. L. Rogers, *The Pollsters. Public Opinion, Politics and Democratic Leadership* (1949) oraz *The Pre-Election Polls of 1948* (1949). Jest to studium metodologiczne, przeprowadzone przez komisję ekspertów z National Opinion Research Center przy Uniwersytecie Chicagowskim.

nej perspektywy i metodologicznej precyzji badań, zaś specjaliści uniwersyteccy zdawali sobie sprawę z tego, że badania swe mogą prowadzić tylko o tyle, o ile będzie na nie zamówienie (tj. fundusze lub subwencje) ze strony firm komercyjnych czy innych instytucji zainteresowanych praktycznym zastosowaniem wyników badawczych.

Instytucjonalnym wyrazem takiej „symbiozy” jest założone w r. 1947 Amerykańskie Towarzystwo dla Badań Opinii Publicznej (American Association for Public Opinion Research — w skrócie AAPOR), w ramach którego zgodnie współpracują wszyscy specjaliści i agencje badawcze; również założony już w roku 1936 naczelny periodyk z dziedziny badań opinii — Public Opinion Quarterly (od r. 1949 organ AAPOR) — stanowi wspólne forum wymiany poglądów.

Po wojnie rozwinęły szeroką działalność badawczą i pedagogiczną akademickie instytuty badawcze opinii, związane organizacyjnie i personalnie z uniwersytetami. Nie wyrzekając się zamówień na odpłatne badania ze strony praktycznie zorientowanych agencji czy firm — instytuty takie za główny cel jednak stawiają sobie badania, zmierzające do doskonalenia technik i metod, oraz rozwijanie teoretycznej wiedzy socjologicznej. Obecnie w USA na czoło wysuwają się tutaj: National Opinion Research Center (pod kierunkiem prof. Clyde W. Hart), Nowojorskie Bureau of Applied Social Research (prof. P. F. Lazarsfeld z Columbia University, czołowy specjalista od socjologii wyborów) i Washington Public Opinion Laboratory (kierownik prof. S. C. Dodd — główny przedstawiciel stanowiska kwantytatywno-„scentystycznego” w socjologii amerykańskiej)³. Poza tym w USA jest mnóstwo instytutów i organizacji badania opinii — w różnym stopniu powiązanych ze środowiskami uniwersyteckimi — na szczeblu regionalnym i na mniejszą skalę⁴.

Waszyngtoński Instytut Opinii Publicznej (Washington Public Opinion Laboratory) dostarcza dobrego przykładu, w jaki sposób „akademickie”, wysoce teoretyczne aspiracje badawcze — łączy się z „usługowością” konkretnych prac terenowych.

Instytut istnieje od 1947 roku jako placówka stanowego Uniwersytetu im. Waszyngtona w Seattle.

Działalność badawcza Instytutu — określonego jako „międzydyscyplinarna placówka nauk o zachowaniu” — zmierza w czterech kierunkach: 1. „badania obywatelskie” (*civic research*) — mają na celu „wykrywanie faktów i dawanie wyrazu głosowi ludności w aktualnych kwestiach i problemach”; 2. badania podstawowe (*basic research*) — mają uczyć przewidywania i kierowania zachowaniem społecznym; 3. badania nad technikami badawczymi — w celu ulepszenia metod studiów społecznych i pollingów; 4. szkolenie personelu do badań.

Dotychczasowe wyniki działalności Instytutu zawarte są w sprawozdaniu pt. *Seven-Year Report 1947—1954*, oraz w przeszło 150 publikacjach rozsianych w różnych periodykach. Instytut zatrudnia obecnie 12 stałych pracowników naukowych.

Oto główne *research projects* — przedsięwzięcia badawcze — znajdujące się aktualnie „na warsztacie” Instytutu.

I. *Project Concord*. Organizacja pod nazwą American Council for Judaism (Amerykańska Rada Judaistyczna) zwróciła się do Instytutu o pomoc w związku z trudnościami, na jakie napotyka jej działalność wśród amerykańskiej ludności żydowskiego pochodzenia. ACJ dąży bowiem do krzewienia wśród tej ludności poczucia narodowej lojalności wobec USA i przeciwna jest angażowaniu się Żydów amerykańskich w sprawę państwa Izrael — jakkolwiek pragnie zachować judaizm jako jedynie religijną platformę zbliżenia wśród

³ S. C. Dodd jest autorem dzieła *Dimensions of Society* (1942).

⁴ Por. P. F. Lazarsfeld, M. Rosenberg, *The Contribution of the Regional Poll to Political Understanding*, „Public Opinion Quarterly” 1949/50.

Żydów USA. Przyjmując zamówienie na przeprowadzenie badań, które by pozwoliły na praktyczną diagnozę słabości wpływów ACJ w USA — Instytut nadał jednak tym badaniom własną podbudowę teoretyczną. Tak więc celem badań nad członkami ACJ — w sformułowaniu Instytutu — jest analiza wzajemnego oddziaływania różnych systemów wartości oraz różnych zachowań w obrębie grupy ludzi, którzy, mimo wszystko, przyjmują jeden wspólny system wartości (judaizm). Ludność żydowska w USA doskonale nadaje się do tego typu studiów — gdyż zorganizowana jest w wiele różnych grup, których wzajemne stosunki cechuje bardzo duża rozpiętość „stopnia zgody” (*degree of concord*) — od całkowitej harmonii do wyraźnych konfliktów. Celem badań jest wykrycie czynników, wpływających na kształtowanie się „zgody” między różnymi grupami. Procedura badawcza idzie w kilku kierunkach: 1. pogłębione wywiady z próbkami ludności żydowskiej w różnych rejonach USA; 2. pollingi wśród członków ACJ za pomocą rozsyłanych kwestionariuszy; 3. obserwacja i kwestionariuszowe badanie dyskusji w grupach członków i jej wpływu na kształtowanie się ich postaw wobec celów i metod działalności organizacji.

II. *Community Studies* — badania społeczności lokalnych. W stanie Washington w wielu rejonach lokalne władze czy organizacje obywatelskie podejmują na własną rękę tzw. *self-appraisal polls* — rodzaj „lustracji” społecznych, w celu zbadania stanu tej czy innej dziedziny życia swej miejscowości czy rejonu. Chodzi głównie o te dziedziny, gdzie nastrożają się problemy i trudności ekonomiczne, kulturalne, wychowawcze, sanitarne, mieszkaniowe itp. Badania takie przeprowadziło dotąd już około 30 społeczności w całym stanie Waszyngton — a wiele innych oczekuje na pomoc w tym zakresie. Istnieje przy Uniwersytecie Waszyngtońskim specjalne Biuro Rozwoju Społeczności Lokalnych (Bureau of Community Development); Instytut współpracuje z Biurem, służąc radą i swymi środkami materialnymi w konstruowaniu kwestionariuszy i organizowaniu, przeprowadzaniu i interpretacji lokalnych lustracji. Lecz nawet w tych tak bardzo utylitarne zorientowanych badaniach Instytut dostrzega dla siebie możliwość wydobycia korzyści ogólniejszych: oto często traktuje takie lustracje jako okazję do „eksperymentowania” z pewnego rodzaju kwestionariuszami czy innymi elementami pollingu. Tak więc np. w lutym 1959 w miejscowości Skania rozestano kwestionariusz, mający zbadać stosunek tej społeczności do programu szkolnego i roli szkoły; kwestionariusz ten sformułowano w dwóch wersjach — jedną dla nauczycieli, drugą dla rodziców. Porównanie wyników miało dać okazję do interesujących wniosków merytorycznych i metodologicznych.

III. *Project Revere*⁵. Był to 3-letni program badawczy zaczęty w roku 1951 i podjęty na zamówienie Amerykańskich Sił Lotniczych (koszty 300 000 dolarów). Ogólnym celem, jaki miały na oku Siły Lotnicze, było określenie warunków jak najskuteczniejszego rozprzestrzeniania treści informacyjnych czy propagandowych wśród ludności terytoriów własnych czy nieprzyjacielskich; chodziło więc o ujęcie prawidłowości dyfuzji tych treści w terminach jak najogólniejszych, ponadkulturowych. Instytut nadał przeprowadzonym badaniom charakter kontrolowanego eksperymentu, w którym wywoływano i mierzono zachowanie grupowe. Główną podniętą było zrzucenie z samolotów ulotek w 26 miejscowościach, dwóch miastach i kilku bardziej jednolitych wewnętrznie ośrodkach, takich jak szkoły i obozy. Teoretyczną ramą badań była sformułowana przez prof. S. Dodda tzw. „formuła interakcji” (*interactance formula*) — czyli hipoteza „grawitacji demograficznej”. Formuła ta odnosi się do wszelkiej interakcji ludzkiej i ujmuje ona wszelkie zachowanie

⁵ Paul Revere był to złotnik i grawer, żyjący w okresie wojny o niepodległość. Wstawił się przeniesieniem meldunku o zbliżaniu się wojsk brytyjskich przed bitwą pod Concord i Lexington. Nazwanie badań imieniem bohatera narodowego przyczyniło się do wzbudzenia wśród ludności przychylności wobec badań.

jako składające się z 6 „wymiarów”: 1. akty; 2. aktorzy, oraz warunki: 3. czasowe; 4. przestrzenne; 5. stymulacyjne (włącznie z motywacyjnymi); 6. rezydualne. W oparciu o powyższą formułę zadanie badawcze ujęto—mając na uwadze to, czego chciały się dowiedzieć władze wojskowe — w następujący sposób: „1. jakie akty najlepiej rozprawdzają informację (*message*), 2. przez kogo dokonywane, 3. kiedy, 4. gdzie, 5. dlaczego i 6. jak”⁶.

Rezultatem badań było skonstruowanie modeli matematycznych, obrazujących tempo rozprzestrzeniania się ulotek w wybranych populacjach, w różnych warunkach; sformułowana została przy tym teoria dotycząca roli zastanych postaw jako czynnika warunkującego skuteczność apelu zawartego w ulotkach; teoria ta głosi, że aby apel był skuteczny, musi on sprawiać, by zachowanie, jakie ma wywołać, wydawało się ludziom psychologicznie „bliskie” na gruncie określonej „wielowymiarowej sfery wartości” (*multi-dimensional value-space*).

Teoretyczne implikacje tych badań są w toku precyzji i opracowywania. W ciągu roku ukazać ma się tom poświęcony ostatecznym wynikom pt. *Revere Studies in Interaction. A Research for Laws for Social Diffusion*. W roku 1958 ukazała się już praca: M. L. Defleur, O. N. Larsen, *The Flow of Information*.

IV. Lustracja wyborcza w 1956 r. Badanie to było przedsięwzięciem międzywydziałowym i miało na celu uchwycenie różnych aspektów zachowania politycznego. W maju, sierpniu i październiku oraz styczniu przeprowadzono pollingi z panelem wyborców w Seattle. Pytania dotyczyły następujących spraw: poprzednie zachowanie polityczne, aktualne preferencje wobec partii i kandydatów, opinia na temat aktualnych problemów, sposób korzystania z prasy, radia, telewizji, system wyborczy, badanie osobowości.

Mimo tak znacznej różnorodności tematycznej badań, prowadzonych w Waszyngtońskim Instytucie Opinii Publicznej — u podstaw ich wszystkich leży dość wyraźnie zaznaczająca się jednolita orientacja teoretyczno-metodologiczna. Orientację tę nadaje badaniom kierownik Instytutu prof. S. C. Dodd, twórca oryginalnego, ogromnie rozbudowanego i skomplikowanego — a dla niewtajemniczonych mocno ezoterycznego — systemu pojęć, formuł, reguł i modeli oraz znakowań, składających się na swoisty system teoretyczny. Niepodobna na tym miejscu pokusić się o zreferowanie założeń tego systemu a tym mniej o jego ocenę (tym bardziej, że znaczna część prac autora znajduje się w formie nieopublikowanej, w archiwum Instytutu). Wiele amerykańskich środowisk socjologicznych, np. w Columbia University i Berkeley University, odnosi się do systemu prof. Doda bardzo krytycznie. Postaramy się tu tylko dać parę przykładów charakterystycznych ujęć problematyki „zachowania ludzkiego”.

Prof. Dodd jest wyznawcą socjologii czysto „scjentystycznej” — wierzy w możliwość matematyzacji i takiej pojęciowej precyzacji w tej nauce, która pozwoli na pełne przewidywanie zachowań ludzkich w oparciu o badanie opinii, określonej jako „zachowanie językowe” (*speech behavior*). M. in. warunkiem osiągnięcia takiego stanu socjologii jest pełna standaryzacja procedury badawczej w zakresie pollingu; pozwoli to na prowadzenie badań w różnych kulturach i porównywanie wyników. Wzór takiego badania nazywa Dodd „demoskopem”; zawiera on aż 192 tzw. „etapo-części” (*step-parts*) w procedurze badawczej, otrzymanych przez skrzyżowanie ośmiu „części” (*part*) zawartych w każdym „zachowaniu badawczym” (akt, aktorzy, wartości, czas, przestrzeń, materiał, symbole, warunki rezydualne) — z 24 „pod-etapami” (*sub-steps*) procedury pollingowej (od zorgani-

⁶ Por. S. C. Dodd, *Formulas for Spreading Opinions*, „Public Opinion Quarterly”, Winter, 1958/59.

zowania agencji pollingowej, poprzez sformułowanie problemu badawczego, kwestionariusza itd. — do zestawienia otrzymanych wyników).

Na system prof. Dodda składają się głównie abstrakcyjne modele graficzne, statystyczne, logiczne — dotyczące różnych aspektów zachowania ludzkiego. Z zastosowaniem modeli wiąże Dodd duże nadzieje na zbudowanie naukowej socjologii. Pisze on: „Historia nauk ścisłych wskazuje, że modele tego czy innego rodzaju są nieodłączną częścią działalności naukowej. Wskazuje ona, że modele logiczne i matematyczne, gdy da się je sformułować, przyczyniają się w najwyższym stopniu do przewidywawczej i wyjaśniającej (jak i do opisowej) mocy danej teorii. Dzieje się tak dzięki precyzji, ekonomii, a przede wszystkim walidności (*validity*), którą gwarantuje składnia struktur logicznych i matematycznych. W naukowym badaniu nie walidność abstrakcyjnego modelu ulega sprawdzaniu, a raczej semantyczne interpretacje tego modelu. Zapytujemy, czy symbole i formuły odzwierciedlają zjawiska, jakie obserwujemy, i sprawdzamy ogólną hipotezę, głoszącą, że je odzwierciedlają. Postępując w ten sposób, sprawdzamy wyjaśniającą moc modelu w sytuacji, jaką badamy”⁷.

Jednym z modeli, często używanych przy konstruowaniu kwestionariuszy w Instytucie — jest tzw. „modalno-czasowa” (*mode-tense*) koncepcja opinii. W opinii może występować 9 „wymiarów modalno-czasowych”; wymiary te uzyskuje się przez skrzyżowanie 3 „modusów” (czucie, wiedza, działanie) z 3 czasami (przeszły, teraźniejszy, przyszły). Tak więc np. modus „czucia” w czasie przyszłym — to „oczekiwanie” („mam nadzieję . . .”); modus „działania” w czasie przyszłym — to „intencja” („zamierzam . . .”); modus „wiedza” w czasie przeszłym — to „informacja” („dowiedziałem się . . .”) itd.

Owe 9 „wymiarów” mówią nam przy konstruowaniu kwestionariusza, o co pytać i jak pytać, aby objąć wszystkie możliwe aspekty postaw (opinii) w danej kwestii. Postawę w oparciu o koncepcję „wymiarów modalno-czasowych” definiuje Dodd jako „gotowość do specyficznego działania, będącego rezultatem uczucia i wiedzy”.

Konkretyzacją powyższego modelu jest tzw. „modalna reguła najbardziej prawdopodobnych działań” (*the modes rule for likeliest acts*). Reguła ta mówi, że „te działania są najbardziej prawdopodobne, które są podobne do działań ocenianych pozytywnie” (*acts like the liked are likeliest*). Tę regułę przedstawia Dodd jako model związków całkowitej korelacji, zachodzących między: 1. opiniami wyrażającymi upodobanie do danego działania (modus „uczucie”), 2. przekonaniem o podobieństwie ewentualnego własnego działania do tego działania (modus „wiedza”) i 3. deklaracją, że w przyszłości wykona się to działanie (modus „działanie”). Oto przykład, jak powyższy model sprawdzono na konkretnym materiale kwestionariuszowym. Kwestionariusz dotyczył czytelnicstwa periodyku pt. „The Humanist” (badanie to zamówione zostało przez American Humanist Association). Chodziło o to, jak czytelnicy tego pisma je oceniają. M. in. zadano próbne pytania, podyktowane powyższym modelem: Czy lubi Pan „Humanistę”? W jakim stopniu „Humanista” podobny jest do tego, czym — Pana zdaniem — być powinien? Jakie jest prawdopodobieństwo, że będzie Pan czytał „Humanistę” w ciągu kilku następnych lat? Między pozytywnymi odpowiedziami na te pytania, zachodziła wysoka korelacja (wahająca się około 0,8).

Należy wszakże stwierdzić, że nie wszystkie przedsięwzięcia badawcze Instytutu odznaczają się bardziej złożoną podbudową teoretyczno-metodologiczną. Szereg badań ma charakter normalnych pollingów; wpływ orientacji, jaką reprezentuje prof. Dodd, wyraża się głównie w dążeniu do ilościowego określenia intensywności opinii.

⁷ Cytuję z powielanych materiałów informacyjnych o Washington Public Opinion Laboratory.

W pytaniach kwestionariuszy na każdym kroku stosuje się skale, szeregujące opinie według zwiększającego się stopnia natężenia; najczęściej w użyciu jest skala siedmipunktowa (środkowy punkt oznacza opinię obojętną — 3 punkty w lewo mierzą intensywność opinii negatywnej, 3 punkty na prawo — pozytywnej).

Z Instytutem utrzymują ścisły kontakt dwaj specjaliści z Wydziału Socjologicznego: prof. O. N. Larsen (opinia publiczna, komunikacja i kultura masowa w USA) i prof. G. Lundberg (metodologia badań społecznych, zagadnienie praw socjologicznych).

Poza Waszyngtońskim Instytutem Opinii Publicznej, w ramach Wydziału Socjologii na Uniwersytecie w Seattle, istnieje jeszcze założone w 1948 roku Office of Population Research, pod kierunkiem prof. C. F. Schmidta. Prowadzi się tam badania w zakresie demografii i ekologii ludzkiej, głównie na terenie Stanu Waszyngton i miasta Seattle.

Zygmunt Gostkowski

INSTITUT DES SCIENCES SOCIALES DU TRAVAIL W PARYŻU

Institut des Sciences Sociales du Travail w Paryżu został utworzony w 1951 roku z inicjatywy Uniwersytetu Paryskiego i Ministerstwa Pracy. ISST ma na celu prowadzenie badań zagadnień społecznych związanych z pracą, w szczególności w przemyśle, oraz organizowanie nauczania w zakresie tej problematyki. ISST składa się z dwu sekcji: „Badania”, pod dyrekcją profesora Jean Stoetzela i „Nauczania” pod dyrekcją profesora Paula Durand.

Studia w ISST trwają 2 lata i są zwykle związane z nauką na Wydziale Prawa lub Wydziale Humanistycznym. Ich ukończenie daje tytuł radcy pracy i prawo do wykonywania zawodu o tej samej nazwie. Program studiów przewiduje wykłady, seminaria, prace seminaryjne, praktykę pracy w przedsiębiorstwie przemysłowym oraz udział w badaniach (na II roku). Wykładane przedmioty to ekonomia pracy, psychosocjologia przemysłowa, prawo pracy, medycyna, organizacja i administracja przemysłu, statystyka, demografia, psychotechnika, zagadnienia ruchu robotniczego i syndykalnego oraz zagadnienia warunków życia i pracy robotników.

Sekcja „Badań” słabo zresztą związana z sekcją „Nauczania”, prowadzi od 1954 roku badania w zakresie socjologii przemysłu, psychologii społecznej przedsiębiorstwa czy — najszerzej — w zakresie problematyki społecznej pracy. Można wyróżnić kilka aspektów programu badań ISST: 1. zagadnienia techniczne, 2. zagadnienia organizacji społecznej, w jakiej człowiek pracuje, a mianowicie stosunki między grupami, system kierowania, problem „klimatu” przedsiębiorstwa, 3. zagadnienia warunków pracy i miejsca pracownika w przedsiębiorstwie, 4. zagadnienia społeczne, charakterystyczne dla społeczeństwa zindustrializowanego.

W ramach tego programu prowadzone są badania głównie za pomocą ankiet w dobranej próbie reprezentatywnej.

„Postawa robotników hutnictwa wobec zmian technicznych”. Taki tytuł nosi sprawozdanie z badań prowadzonych w Lorraine przez J. Dofny, C. Durand, J. D. Reynaud i A. Touraine. Przedmiotem badań była analiza procesu pracy przed i po wprowadzeniu zasadniczych zmian w metodzie produkcji i organizacji pracy oraz postawy robotników wobec tych zmian i postępu technicznego w ogóle. Badania prowadzono metodą obserwacji, wywiadów wśród około 200 robotników, analizy dokumentów itp.¹

¹ Drukowane publikacje z tych badań to przede wszystkim wygłoszony na III Kongresie Socjologicznym w Amsterdamie referat J. D. Reynaud i A. Touraine, *Les ouvriers de la siderurgie et le progrès technique*, Actes du Congrès, t. II, s. 97—106.